

Sygn. akt I ACa 51/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SSA Halina Zarzeczna (spr.) SSA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	sekr.sądowy Karolina Baczmaga

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Komendzie Miejskiej Policji w Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 3 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 424/14

I. oddala apelację;

II. przyznaje adwokatowi M. Ł. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

III. zasądza od powoda R. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Halina Zarzeczna Artur Kowalewski Mirosława Gołuńska

Sygn. akt I ACa 51/15

UZASADNIENIE

R. K. po ostatecznym określeniu żądania wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa-Komendy Miejskiej Policji w Ś. kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od wyroku tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za szkody materialne i krzywdy niematerialne doznane przez pozwanego w efekcie pobicia go przez funkcjonariuszy pozwanego oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty w miesięcznej wysokości po 2.000 zł poczynając od dnia 24 czerwca 2012 r. tytułem utraty zdolności zarobkowej oraz zmniejszenia się widoków powodzenia przyszłość.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi powód przez mieszkańców dzielnicy W. w Ś. oraz policjantów z Miejskiej Komendy Policji w Ś. znany jest jako osoba agresywna i nadużywająca alkoholu.

W dniu 24 czerwca 2012 r. powód próbował dostać się do mieszkania swojej matki, która nie otwierała mu drzwi, hałasował wówczas i krzyczał używając wulgarnych słów. Sąsiad A. C. wyprosił powoda z klatki schodowej, wyczuł od niego woń alkoholu i widział jak powód się zataczał. Przed klatką schodową powód wdał się w awanturę z K. C.. A. C. stanął w obronie żony, po ostrej wymianie zdań powód zaatakował A. C., mocując się upadli na ziemię. Po chwili powód uciekł chowając się w sąsiedniej klatce. Interweniował patrol Policji - przy użyciu chwytów transportowych umieszczono powoda w radiowozie. Powód nie miał żadnych obrażeń ciała. Został przewieziony na badanie przez policjantów. Lekarz Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ś. G. K. (1) w wyniku badania stwierdził, że powód nie ma obrażeń, że jest pod wpływem alkoholu i jest agresywny. Stan nietrzeźwości stwierdzono na podstawie występujących symptomów upojenia alkoholowego, takich jak silna woń alkoholu z ust, bełkotliwa mowa, chwiejny krok, zaburzenia równowagi, gdyż powód odmówił przeprowadzenia badania w tym zakresie. Powoda w dniu 24 czerwca 2012 r. ok. godz. 22:00 umieszczono w pomieszczeniu do wytrzeźwienia. W dniu 25 czerwca 2012 r. A. C. złożył zawiadomienie o popełnieniu przez R. K. na jego rzecz przestępstwa w zdarzeniu w dniu 24 czerwca 2012 r. wskazując, że powód rzucił się na niego, złapał go za szyję i zaczął go dusić, po czym przewrócił na ziemię i zaczął kopać, w wyniku czego A. C. doznał złamania nasady paliczka prawej dłoni. Powód został zatrzymany z uwagi na podejrzenie uszkodzenia ciała A. C.. Podpisał wówczas oświadczenie, iż został pouczone o przysługujących mu uprawnieniach, w tym prawie wniesienia zażalenia na zatrzymanie, w którym może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości zatrzymania. Powód podał, że nie składa zażalenia. W dniu 25 czerwca 2012 r. o godz. 19:00 młodszy aspirant J. G. (1) z Komendy Miejskiej Policji w Ś. przeprowadziła przesłuchanie podejrzanego R. K.. Podczas tego przesłuchania powód nie miał na sobie spodni, ponieważ nie chciał ich założyć. W dniu 26 czerwca 2012 r. o godz. 08:25 powód złożył zeznania w charakterze świadka w Areszcie Śledczym w Ś. przed posterunkowym P. M. z Komendy Miejskiej Policji w Ś.. Wówczas zeznał, że w dniu 24 czerwca 2012 r. około godziny 15:00 podczas rozmowy z A. C. o zwrot kwoty 1500 zł A. C. uderzył go w tył głowy metalowym kluczem, czym go zamroczył, a następnie uderzył go pięścią w twarz, złamał nos, powybił zęby, a wskutek tych obrażeń utracił słuch. W dniu 26 czerwca 2012 r. godz. 12:30 podczas przesłuchania powoda przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ś. powód przyznał, że doszło do szarpaniny z A. C., który uderzył go dwa razy w twarz, potem razem przewrócili się na ziemię i rozdzieliła ich K. C.. Powód przyznał, że często nadużywa alkoholu. W dniu 27 czerwca 2012 r. powód został przyjęty do Aresztu Śledczego w Ś.. W badaniu powoda stwierdzono krwiak ok. prawego boku, obrzęk nasady nosa, liczne otarcia tułowia i kończyn. W dniu 28 czerwca 2012 r. wykonano RTG nosa, które wykazało złamanie wieloodłamowe bez przemieszczeń. W dniu 3 lipca 2012 r. odnotowano niedosłuch ucha lewego. W dniu 4 lipca 2014 r. przeprowadzono badanie laryngologiczne, w trakcie którego stwierdzono bliznę pozapalną błony bębenkowej lewej, a nadto powód przedstawił skargi na znaczne osłabienie słuchu po urazie głowy w dniu 24 czerwca 2012 r.

W dniu 30 sierpnia 2012 roku do Prokuratury Rejonowej w Ś. wpłynął wniosek R. K. o wszczęcie dochodzenia w sprawie pobicia go przez A. C. w dniu 24 czerwca 2012 r. Postępowanie zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

W dniu 12 października 2012 r. przesłuchany w charakterze świadka R. G. podał, że powód nadużywa alkoholu, bez powodu zaczepia ludzi. Świadek zeznał, że w dniu 24 czerwca 2012 r. widział, jak powód i A. C. bili się na chodniku przed domem i turlali po ziemi.

Aktem oskarżenia z dnia 16 października 2012 r. Prokuratura Rejonowa w Ś. oskarżyła R. K. między innymi o to, iż w dniu 24 czerwca 2012 r. w Ś. zadał A. C. szereg kopnięć po ciele, szarpał, przewrócił na ziemię i dusił, czym spowodował obrażenia ciała pokrzywdzonego w postaci złamania nasady bliższej paliczka podstawowego palca II- go ręki prawej, naruszające funkcjonowanie narządów ciała na czas powyżej 7 dni, oraz groził przy tym A. C. pozbawieniem życia i podpaleniem mieszkania, czym wzbudził uzasadnioną obawę spełnienia tych gróźb.

W maju 2013 r. powód zgłosił pobicie przez funkcjonariusza Aresztu Śledczego w Ś.. Kamery zamontowane na terenie Aresztu nie potwierdziły wersji R. K..

Wieloodłamowemu złamaniu nosa bez przemieszczeń z reguły towarzyszy krwawienie z nosa. Stwierdzone u powoda złamanie nie pozostawiło trwałych uszkodzeń w zakresie drożności nosa. Badanie akumetryczne lewego ucha powoda wskazuje na uszkodzenie słuchu w uchu lewym na poziomie 50 decybeli, co pozwala na ustalenie tylko częściowej utraty słuchu wyrównywanej przez zdrowe ucho prawe i wyklucza całkowitą utratę słuchu. Obecność blizn na błonie bębenkowej nie przesądza o urazie i może powstać na skutek zapalenia ucha. W tym zakresie brak jest uszczerbku na zdrowiu.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie jest zasadne. Zdaniem Sądu powód nie wykazał okoliczności stanowiących przesłanki odpowiedzialności pozwanego, wynikające z art. 23 i 24 k.c. oraz art. 415 i nast. k.c. , a także art. 444 k.c. Powód nie wykazał, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego. Nie udowodnił, aby wystąpiło jakiegokolwiek bezprawne zachowanie funkcjonariuszy. Legalność działania funkcjonariuszy pozwanego nie budziła wątpliwości Sądu. Wątpliwości wywołały natomiast zeznania powoda, zmieniające się w toku procesu twierdzenia, zwiększone poprzez fakt, że powód w przeszłości składał już fałszywe oskarżenia o pobicie go przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Powód tak często zmieniał opis zdarzeń, że oczywiste jest, że opisana w pozwie wersja jest wersją stworzoną wyłącznie na użytek niniejszej sprawy. Interweniujący policjanci mogli zatrzymać powoda, który był pod wpływem alkoholu i był agresywny, nie miał natomiast żadnych widocznych obrażeń ciała i nie wymagał pomocy medycznej. Zapewnili powodowi ocenę stanu zdrowia przed zatrzymaniem w celu wytrzeźwienia. W ocenie Sądu powód mógł mieć, wskutek starcia z A. C., najwyżej siniaki lub stłuczenia i w ocenie Sądu był w stanie umożliwiającym zatrzymanie go. Niekonsekwencja powoda w przedstawianiu przebiegu zdarzeń przesądza o tym, że żadnej z wersji powoda nie można uznać za wiarygodną, tym bardziej, że wersji powoda nie potwierdził żaden ze znających w sprawie świadków, nie wynika ona z również z dowodów z dokumentów, w szczególności dokumentacji medycznej powoda w tym z Aresztu Śledczego w Ś.. Powód nie wykazał więc, by doznał jakichkolwiek obrażeń ciała wskutek zaniechania w udzieleniu mu pomocy medycznej przez funkcjonariuszy, czy wobec stosowania przez nich przemocy. Za całkowicie niewiarygodną Sąd uznał wersję powoda, iż w trakcie zdarzenia w dniu 24 czerwca 2012 r. nie był pod wpływem alkoholu. Sąd miał zatem na względzie, iż zarówno A. C., który w tym dniu miał z nim bliską fizyczną styczność podczas szarpaniny, jak również interweniujący policjanci sierżant S. S. i starszy sierżant G. K. (2) oraz policjant na K. aspirant P. N. oraz lekarz G. K. (1) twierdzili, że od powoda wyraźnie było czuć woń alkoholu. Z analogicznych przyczyn Sąd nie dał wiary gołosłownym twierdzeniom powoda, iż lekarz G. K. (1) nie zbadał go. Świadek ten wskazał, że nie jest możliwe, aby stan wydolności krążeniowej ustalił bez badania pacjenta. Sąd uznał, iż jest wysoce nieprawdopodobne, aby lekarz nie zauważył obrażeń typu: krew z nosa, krew z ucha, tzw. świeżego złamania nosa czy palca, a to przesądza o niskiej wiarygodności zeznań powoda, tym bardziej, iż z dokumentacji medycznej nie wynika, aby powód w ogóle zgłaszał jakieś dolegliwości. Z analogicznych przyczyn Sąd nie dał wiary jednostkowym twierdzeniom powoda, iż w dniu zdarzenia 24 czerwca 2012 roku nie był agresywny. Przeczą temu zeznania wszystkich świadków: A. C. i jego żony K. C., R. G. oraz interweniujących policjantów: sierżanta S. S. i starszego sierżanta G. K. (2) oraz policjanta na K. aspiranta P. N. i lekarza G. K. (1). Sąd za znamienne uznał, iż również w dniu następnym, to jest 25 czerwca 2012r. powód przesłuchującym go policjantom podinspektorowi M. S. i młodszemu aspirantowi J. G. (2) nie składał żadnych skarg, uwag ani żądań.

Oddalone przez Sąd zostały wnioski powoda o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych neurologa, stomatologa uznając je za zbędne. Zdaniem Sądu dowody te były nieprzydatne do stwierdzenia, czy doszło do pobicia powoda w jednym z opisanych przez niego okolicznościach.

Powód zaskarżył wyrok co do oddalenia powództwa oraz obciążenia go kosztami procesu zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia polegający na bezpodstawnym uznaniu, że powód nie mógł odnieść obrażeń w opisanych przez niego okolicznościach, w sytuacji gdy w chwili zatrzymania opisany przez lekarza G. K. (1) jego stan zdrowia nie wykazywał żadnych urazów, a takowe – widoczne gołym okiem – zostały stwierdzone po okresie zatrzymania przy przyjmowaniu powoda do Aresztu Śledczego w Ś. przez lekarza E. P., a fakty te jednoznacznie przesądzą jedyny logicznie uzasadniony wniosek, że obrażenia powoda mogły powstać wyłącznie w okresie od momentu jego zatrzymania przez funkcjonariuszy patrolu Policji do momentu przekazania go do dyspozycji funkcjonariuszy Aresztu Śledczego w Ś.;

- niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy, w tym przyczyn powstania obrażeń powoda opisanych przez lekarza E. P. oraz możliwości powstania tych obrażeń w okolicznościach podawanych przez powoda, prawdopodobieństwa i możliwości niedostrzeżenia przez lekarza G. K. (1) stwierdzonych później obrażeń ciała, rzeczywistego rozmiaru uszczerbku słuchu powoda oraz łącznego uszczerbku na jego zdrowiu;

- naruszenie art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie zawartych w piśmie z dnia 11 lipca 2014r. wniosków o przeprowadzenie opinii biegłych różnych specjalności w celu ustalenia możliwych przyczyn obrażeń powoda stwierdzonych przez lekarza E. P. i prawdopodobieństwa oraz możliwości ich niedostrzeżenia przez lekarza G. K. (1);

- naruszenie art. 231 k.p.c. poprzez jego pominięcie przy ustalaniu stanu zdrowia powoda i okresu powstania obrażeń;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę dowodów nie spełniającą waloru wszechstronności.

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje, ewentualnie o zmianę wyroku i orzeczenie zgodnie z ostatecznie zgłoszonymi żądaniami i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Okręgowy zgromadził materiał dowodowy niezbędny do rozstrzygnięcia sprawy, na jego podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i doszedł do trafnych wniosków prawnych. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny w pełni podzielił przyjmując za własne.

Za niezasadne należało uznać zarzuty dotyczące zakresu postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji. Obowiązki sądu w zakresie gromadzenia dowodów określają przepisy art. 227 i następnych działu III k.p.c. Trzeba przede wszystkim podkreślić, że zakres postępowania dowodowego wyznaczają okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). Kryterium określone w tym przepisie ma charakter obiektywny. O tym, czy dana okoliczność jest istotna dla rozstrzygnięcia nie decyduje wola strony, a także to, na jakiej podstawie faktycznej konstruuje ona swoje roszczenie, lecz przepisy prawa materialnego określające, jakie okoliczności przesądzą o istnieniu roszczenia. Istotne przy rozważeniu apelacji powoda są również regulacje zawarte w art. 217 § 1 – 3 k.p.c., z których wynika, że uprawnienie strony do zgłaszania wniosków dowodowych do dnia zamknięcia rozprawy nie ma charakteru bezwzględnie. Sąd pomija nie tylko twierdzenia i dowody spóźnione (§ 2), lecz także te, które przywoływane są jedynie dla zwłoki (§3). Obowiązek sądu nie dotyczy przede wszystkim dowodów, które

są nieprzydatne do stwierdzenia okoliczności warunkującej powstanie dochodzonego roszczenia. Uwzględniając zasady ekonomiki procesowej nie można także skutecznie podważyć stanowiska Sądu I instancji, jeśli odmawia przeprowadzenia dowodów na okoliczności stanowiące dalsze przesłanki zgłoszonego żądania w sytuacji, gdy nie zostały spełnione podstawowe okoliczności warunkujące powstanie odpowiedzialności strony pozwanej.

Przenosząc powyższe argumenty na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny stwierdził, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów skarżącego dotyczących pominięcia przez Sąd Okręgowy zgłoszonych przez niego wniosków o przeprowadzenie opinii biegłych różnych specjalności, w tym adiometrysty, chirurga, otolaryngologa i stomatologa oraz biegłego z medycyny sądowej. Dowody te mogłyby posłużyć do dokładnego ustalenia aktualnego stanu zdrowia powoda, jednakże wobec niewykazania twierdzeń, iż stan ten jest choćby częściowo skutkiem zachowań lub zaniechań funkcjonariuszy pozwanego, oczywiście zbędne było ich dopuszczenie w niniejszej sprawie. Wbrew stanowisku powoda wyartykułowanemu w apelacji dowody te nie były również przydatne do stwierdzenia innych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, a mianowicie określenia momentu lub przedziału czasu, w którym powstały obrażenia powoda wskazywane jako podstawa jego roszczeń. Sam skarżący w tezie dowodowej zawartej w piśmie z dnia 11 lipca 2014r., a powielonej w apelacji, wskazuje, że omawiane dowody zostały przywołane na okoliczność możliwych przyczyn powstania obrażeń, w tym prawdopodobieństwa powstania ich we wskazywanych przez niego okolicznościach. Powyższe świadczy o tym, że powód ma świadomość tego, że wnioskowane opinie biegłych nie pozwolą na ustalenie w sposób kategoriyczny faktów dotyczących okoliczności powstania obrażeń, a jedynie mogą zawierać kilka przypuszczalnych hipotez w tym przedmiocie. W konsekwencji zakres informacji, jakie w oparciu o te dowody można uzyskać, nie umożliwi dokonania ustaleń istotnych dla sprawy, a mianowicie nie rozstrzygnie o tym, czy za powstanie obrażeń odpowiedzialni są funkcjonariusze pozwanego. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że omawiane wnioski dowodowe łączą się z zamiarem powoda wykorzystania tak zebranych dowodów jako podstawy do wnioskowania opartego na art. 231 k.p.c. Podkreślenia jednakże wymaga, że przepis ten znajduje zastosowanie przy konstruowaniu ustaleń faktycznych wyłącznie wówczas, gdy dla wniosku domniemania nie ma innych konkurencyjnych hipotez i nie budzi on żadnych wątpliwości. Natomiast nawet przy przyjęciu, że przedmiotowe dowody nie wykluczyłyby możliwości powstania obrażeń powoda w wyniku pobicia go przez funkcjonariuszy w okresie od zatrzymania do przekazania do Aresztu Śledczego, to powyższy warunek nie został spełniony. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy hipoteza, iż powód został pobity przez funkcjonariuszy pozwanego nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiale w postaci dokumentów i zeznań świadków, a tym samym nie istnieje żaden dowód, który uwiarygodniałby niewykluczoną, preferowaną przez powoda hipotezę co do przebiegu zdarzeń. Co więcej, na co również słusznie zwraca uwagę Sąd I instancji, stanowisko powoda prezentowane w niniejszym procesie w zakresie podstawy faktycznej żądania, a także jego działania i składane oświadczenia od chwili zatrzymania, powodują, że wersja, według której doszło do pobicia powoda przez funkcjonariuszy Policji jest całkowicie niewiarygodna. Podkreślić bowiem należy, że twierdzenia o spowodowaniu obrażeń przez policjantów powód podniósł dopiero w toku niniejszego procesu. W pierwszej fazie postępowania powód wskazywał, że bezpośrednio przed jego zatrzymaniem został napadnięty przez A. C. i wielokrotnie przez niego uderzony, w tym otrzymał cios zadany metalowym kluczem w głowę. Z treści pozwu wynika, że powód wywodzi w nim swoje roszczenia z faktu, że po zatrzymaniu nie zapewniono mu opieki lekarskiej, mimo że posiadał wiele widocznych obrażeń, w tym miał krwawienie z nosa. W kolejnych pismach procesowych powód wskazywał, że obok uszkodzeń ciała spowodowanych działaniem A. C. po zatrzymaniu został również uderzony przez interweniujących policjantów, jednakże przedstawiane przez niego kolejne wersje zdarzeń nie są spójne, każdą następną powód wzbogacał o nowe okoliczności, które wcześniej nie pojawiały się w jego twierdzeniach. Usprawiedliwiona jest zatem ocena, że podstawa faktyczna żądania ewaluowała w toku procesu i była modyfikowana na jego użytek, aż do momentu, gdy powód ostatecznie znacznie rozszerzył żądanie, a następnie je sprecyzował. Ostatecznie ukształtowana podstawa faktyczna żądania, podtrzymana w apelacji, pozostaje w całkowitej sprzeczności z tym, jakie stanowisko powód zajmował po zatrzymaniu i jakie składał oświadczenia. Powód pouczony o swoich prawach nie złożył zażalenia w związku z jego zatrzymaniem, ani nie zgłaszał żadnych uwag i zarzutów związanych ze swoim stanem zdrowia. W szczególności nie podnosił, że ze strony policjantów doszło do użycia wobec niego siły fizycznej w niedozwolony sposób, nie wskazywał na obrażenia, które wymagają skorzystania z opieki medycznej.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny wskazuje, że pozostały zaoferowany materiał dowodowy nie uwiarygodnia hipotezy co do możliwości wystąpienia obrażeń powoda w okresie od jego zatrzymania do przekazania do dyspozycji Aresztu Śledczego w Ś., a nadto podważa ją niespójne, zmieniające się stanowisko powoda, co do źródła tych obrażeń. Konkluzja ta przesądza o tym, że wnioskiwane przez powoda dowody z opinii biegłych nie mogłyby zostać wykorzystane w oparciu o art. 231 k.p.c. do poczynienia postulowanych przez powoda ustaleń faktycznych, gdyż wniosek domniemania zgodny z przesłanką odpowiedzialności pozwanego jest tylko jedną z hipotez, której prawdopodobieństwu przeczą pozostałe ujawnione w sprawie okoliczności.

Zbędne było również dopuszczenie pominiętych przez Sąd I instancji dowodów z opinii biegłych na okoliczność ustalenia prawdopodobieństwa i możliwości niedostrzeżenia w czasie zatrzymania obrażeń powoda stwierdzonych podczas jego badania w Areszcie Śledczym w Ś.. Również co do tej okoliczności ustalenie możliwych hipotez nie było potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczności sporne winny być co do zasady rozstrzygane na podstawie dowodów bezpośrednich, które zawierają informacje wprost wskazujące na określony przebieg zdarzeń. Skorzystanie z domniemań faktycznych jest możliwe wówczas, gdy spełnienie przez dochodzącego roszczenia obowiązku udowodnienia danej okoliczności byłoby w praktyce nierealne. W pierwszej kolejności strona winna jednak wyczerpać inicjatywę dowodową. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód obowiązku tego nie wypełnił, albowiem nie przedstawił żadnych dowodów, które potwierdziłyby którąś z przedstawianych przez niego wersji zdarzeń, jak doszło do powstania obrażeń objętych podstawą faktyczną żądania zgłoszonego w niniejszej sprawie. Powód nie zaoferował ani materiału na okoliczność, iż w chwili zatrzymania posiadał obrażenia ciała wymagające pomocy medycznej, ani materiału na okoliczność, że obrażenia powstały w wyniku zastosowania siły fizycznej przez funkcjonariuszy w okresie jego zatrzymania. Wobec tego próba wykazywania przypuszczalnych hipotez jest zabiegiem całkowicie chybionym i nie może zastąpić obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. i art. 232 zdanie 1 pierwsze k.p.c. Sąd Apelacyjny dodatkowo miał na uwadze okoliczność, że wywołane uderzeniem obrzęki ciała lub krwiaki zwykle nie powstają w sposób nagły, lecz w pewnym przedziale czasowym od zdarzenia, które je wywołało. Zależność ta wypływa nie z wiadomości specjalnych, lecz z zasad doświadczenia życiowego i pozwala na przyjęcie, że pominięte przez Sąd I instancji dowody również w tym kierunku nie pozwoliłyby na rozstrzygnięcie okoliczności istotnych dla sprawy.

W tym miejscu ponownie wskazać należy, że omawiana teza dowodowa obejmująca możliwość niedostrzeżenia obrażeń powoda przez badającego go trzy dni wcześniej lekarza nie koresponduje z twierdzeniami powoda co do przebiegu zdarzeń przedstawianymi przed procesem oraz w początkowej jego fazie. Powód zgłasza dowody z opinii biegłych między innymi w celu wykazania, że w chwili zatrzymania przedmiotowych uszkodzeń ciała nie posiadał, podczas gdy sam w pozwie podnosił przeciwstawne okoliczności i wskazywał, że gdy policjanci przystąpili do interwencji miał wyraźne ślady pobicia przez A. C., w tym połamany nos, powybijane zęby, krwawienie z nosa. To stanowisko powoda poddaje w uzasadnioną wątpliwość, czy hipoteza, iż w chwili zatrzymania powód nie miał żadnych urazów, jest zgodna z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń. Uwzględniając sekwencję udowodnionych faktów należy raczej sądzić, że w wyniku szarpaniny, do jakiej doszło między powodem a A. C., powód mógł doznać obrażeń, lecz nie były one jeszcze dostrzegalne.

Z omówionych powyżej przyczyn wyartykułowane w apelacji zarzuty naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał za bezpodstawne, dochodząc do przekonania, że materiał dowodowy w sprawie został zgromadzony w sposób dostateczny dla rozstrzygnięcia o zgłoszonych żądaniach. W konsekwencji nie mógł zostać uznany za trafny także zarzut niewyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, w tym przyczyn powstania obrażeń powoda opisanych przez lekarza E. P.. Podkreślenia wymaga, że weryfikacja czy stan sprawy uprawnia do zamknięcia rozprawy, odbywa się przy uwzględnieniu zasady rozkładu ciężaru dowodu, zgodnie z którą na powodzie ciąży obowiązek wykazania faktów, od których istnienia uzależnione jest powstanie dochodzonego roszczenia i jego wysokość. Żaden przepis nie nakłada na sąd w postępowaniu cywilnym obowiązku dążenia do ustalenia prawdy obiektywnej. Uchylenie art. 3 § 2 k.p.c. ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego (...) (Dz. U. Nr 43 z 1996 r., poz. 189) jednoznacznie wskazuje, iż wolą ustawodawcy było zwolnienie sądu z obowiązku wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. Stąd też rzeczą sądu nie jest dążenie do ustalenia dokładnego przebiegu zdarzeń, w tym do poszukiwania środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd

nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c., 232 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Ukształtowany przez wskazaną nowelę system kontradiktoryjnego procesu wzmocnił odpowiedzialność strony za wynik procesu, gdyż art. 232 zd. drugie k.p.c. stwarza sądowi tylko możliwość, a nie obowiązek, dopuszczenia uzupełniająco dowodu nie wskazanego przez strony. Pozostawienie tej możliwości należy traktować jako wyjątek od zasady sformułowanej w pierwszej części tego przepisu, co oznacza, że tylko w zupełnie szczególnych wypadkach można będzie sądowi skutecznie postawić jako zarzut procesowy niewyjaśnienie okoliczności sprawy wobec braku aktywności sądu podjętej z urzędu.

Ocena materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd I instancji nie budziła natomiast żadnych wątpliwości Sądu odwoławczego i tym samym brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu opartego na art. 233 § 1 k.p.c. W ramach jego treści powód podnosi brak wszechstronnego rozważenia dowodów w sprawie, jednakże już uzasadnienie apelacji jednoznacznie wskazuje na to, że powód upatruje błędów w ocenie skutkujących pominięciem zgłoszonych w piśmie z dnia 11 lipca 2014r. wniosków o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych oraz odmową dokonania ustaleń przy zastosowaniu art. 231 k.p.c., nie odnosi się natomiast do argumentów Sądu I instancji, które zadecydowały o tym, iż Sąd ten zajął właśnie takie stanowisko. Natomiast lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje na to, że Sąd Okręgowy przeanalizował wszystkie zebrane dowody w sprawie, ocenił ich wiarygodność i moc dowodową oraz szczegółowo przedstawił, z jakich przyczyn stanowisko powoda, w tym żadna z przedstawionych przez niego wersji, nie mogą zostać uznane za wiarygodne. Argumentacja w tym zakresie jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego oraz opiera się na całości ujawnionych okoliczności sprawy poprzez ich konfrontację z twierdzeniami strony powodowej, spełnia zatem wszystkie wymogi warunkujące uznanie jej w świetle art. 233 § 1 k.p.c. za prawidłową. Brak jest więc podstaw do jej podważenia w drodze kontroli instancyjnej. Dodać przy tym należy, że do przyjęcia trafności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza wskazanie innej, możliwej na gruncie zebranych dowodów wersji faktycznej. Tylko wówczas, gdy brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, sąd odwoławczy jest uprawniony do zmiany ustaleń. Tego rodzaju nieprawidłowości jednakże nie wystąpiły, stąd zarzut błędnych ustaleń faktycznych należało uznać za niezasadny.

Wobec prawidłowości ustaleń stanowiących podstawę orzeczenia przesądzała o tym, że przesłanki zgłoszonych roszczeń nie zostały spełnione. Sąd Apelacyjny nie stwierdził błędów w zakresie zastosowania przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, a apelacja nie zawierała tego rodzaju zarzutów.

Z powyższych względów, apelację jako bezzasadną, Sąd Apelacyjny w całości oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c.

Na podstawie § 19 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 2 i 3 w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 461) na rzecz pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu przyznane zostały koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym, wobec złożenia przez pełnomocnika oświadczenia, że nie zostały one w żadnym zakresie pokryte.

O kosztach postępowania apelacyjnego powstałych po stronie pozwanej, orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. i na podstawie art. 99 k.p.c. w wysokości wynikającej z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 wymienionego wyżej rozporządzenia.

Halina Zarzeczna Artur Kowalewski Mirosława Gołuńska